

KUPIEC POLSKI WE FRANCJI

Oficjalny Organ Związku



Kupców Polskich we Francji

Organe officiel de l'Union des *Commerçants Polonais en France*

LE COMMERÇANT POLONAIS EN FRANCE

MIESIĘCZNIK wychodzi 15-go
każdego miesiącaRedakcja i Administracja — Redaction et Administration
LENS, — 103, rue Thiers, 103, — LENSEDITION MENSUELLE paraît le 15 de
chaque mois,

Prezes Związku Izb Rzemieślniczych R. P. o rzemiośle i do Rzemieślników polskich we Francji.

Trzeci Zjazd Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, zaszczylił swoją obecnością p. Poseł Antoni Snopczyński, Prezes Samorządu Rzemieślniczego w Polsce, w asyście radcy p. Jaroszewskiego.

Prezes Snopczyński, jako najwyższy przedstawiciel Rzemiosła polskiego przybył do nas z kraju, na specjalne zaproszenie Zarządu Głównego, by bez pośrednio zetknąć się z nami i poznać nasze złe i dobre strony.

Jakie wrażenie wywiózł od nas p. prezes Snopczyński, nie wiemy; czyniliśmy wszystko, by czuł się wśród nas tak, jak u siebie. — Możemy tylko podkreślić, jakie korzyści moralne i zasadnicze wśród rzemieślników naszych pozostawili nasi Goście.

Przedewszystkiem członkowie Związku zrozumieli, że akcja Zarządu Głównego w odniesieniu do uregulowania sprawy świadectw rzemieślniczych została realnie i definitywnie rozwiązana przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz samorząd rzemieślniczy R. P. — Wydział Rzemieślniczy przy Związku został upoważniony do wyłonienia Komisji Egzaminacyjnej dla rzemieślników polskich zamieszkałych we Francji, a zorganizowanych w naszym Związku.

P. prezes Snopczyński w przemówieniu swoim na Zjeździe, wyraźnie ten moment podkreślił, że Związek Izb Rzemieślniczych, po zbadaniu naszych postulatów, zajął stanowisko przychylne, wychodząc z założenia, że ta część społeczeństwa rzemieślniczego, która żyje poza granicami Państwa Polskiego, słusznie domaga się uprawnień takich, z jakich korzysta rzemieślnik, zamieszkujący stale w Macierzy.

Rzemiosło polskie w kraju czy zagranicą jest pośrednią formą pomiędzy pracownikiem najemnym a kapitałem i łagodzi jego granice. Wytwórczość rzemiosła ma niesłychanie wielkie znaczenie w tworzeniu materialnych wartości dochodu społecznego. Rzemieślnicy polscy we Francji, stwarzając warsztaty rzemieślnicze, wzbogacają ma-

i posiadać świadctwa, wydane przez kompetentne i uprawnione władze samorządu rzemieślniczego.

W Polsce, po kilkuletnim doświadczeniu, został powołany ustawą sejmową Samorząd Rzemieślniczy (Związek Izb) — którego kompetencje są znacznie rozszerzone w odniesieniu do polityki gospodarczej rzemiosła, jako czynnika opiniodawczego dla czystości rzemiosła i wszystkich funkcji Państwa w tym zakresie. Zgodnie z nową ustawą, cechy rzemieślnicze mają jedynie zadania kulturalno-oświatowe i społeczne, w odniesieniu do swych członków — egzamina fachowe przeprowadzają obecnie na całym obszarze Rzeczypospolitej, Izby Rzemieślnicze.

Najserdeczniejsze życzenia

WESOŁEGO ALLELUJA!

przesyła Członkom Związku, Przyjaciołom i Sympatykom

**ZARZĄD GŁÓWNY ZW. K. i R. P.
WE FRANCJI.**

jątek narodowy i wnoszą w nasze życie zdobycze materialne, moralne i fachowe, ze względu na odmienne warunki pracy, w jakich zmuszeni jesteście żyć i fach swój wykonywać.

Dążenia Wasze, zmierzające do uregulowania świadectw rzemieślniczych, należy uznać za słuszne i konieczne, ze względu na ustawodawstwo polskie, które samorząd rzemieślniczy ujmuje w określone ramy i przepisy, obowiązujące każdego rzemieślnika, bez różnicy, gdzie on zamieszkuje: — w Polsce, czy zagranicą. Jednakże, o ile chce prowadzić warsztat rzemieślniczy u nas, musi przejść przepisane egzamina

Rzemieślnicy polscy we Francji, którzy przystąpili do tworzenia warsztatów swoich na emigracji, często z niego zdali dostateczny egzamin swej wartości, jako czynnika organizacyjnego i twórczego, — w dowód czego Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Samorząd Rzemieślniczy uznał postulaty waszego Zarządu Głównego i nadał Związkowi prawo — przeprowadzenia egzaminów na mistrzów — przez stworzenie komisji egzaminacyjnej — w myśl nadesłanej instrukcji Ministerstwa, znanej już ogółowi rzemieślników we Francji.

Poseł Snopczyński na zakończenie wyraził życzenie, by sprawy rzemieślnicze polskie na naszym terenie, były przeprowadzane ściśle według przepisów i przyrzekł, jak tylko powróci do Kraju, to poleci aby Związek Izb szcegóły dotyczące komisji egzaminacyjnej oraz odnośne instrukcje — wysłał do Zarządu Związku niezwłocznie

Sprawozdanie

z III-go Zjazdu Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

Trzeci Walny Zjazd Kupców i Rzemieślników Polskich odbył się w Lens na dwóch salach „Alhambry” dnia 31 marca 1935 r. z bardzo obszernym programem w porządku dziennym obrad.

Na sali obecnych było 165 delegatów i gości. Najliczniej był reprezentowany Okręg Lens, Bully les Mines, Bruay, Billy Montigny, Oignies.

Na Zjazd zjechało wielu wybitnych gości, przede wszystkim obecny był pan Poseł Snopczyński, prezes Izby Rzemieślniczych w Polsce, p. Konsul Generalny Kara, Radca Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, Radca Ambasady Polskiej w Paryżu, Radca Rzemiosła Polskiego, p. Rejer, prezes Rady Porozumiewawczej, p. pułk. Beldowski, dyrektor Biura Podróży „Orbis”, p. Lisiewicz, dyrektor Banku PKO., p. Bevensée, attache handlowy, p. Domański, inspektor szkolny, p. Kwiatkowski, wydawca „Narodowca”. Prócz tego przybyli na Zjazd pp. prezesi poszczególnych Towarzystw Polskich, oraz trzech redaktorów pism francuskich i redaktorzy dzienników polskich.

Przed rozpoczęciem obrad proboszcz miejscowy, ks. Glapiak, odprawił w polskim kościełku mszę św. za pomyślność Zjazdu, a o godz. 10 prezes Roskosz otworzył uroczyste Trzeci Walny Zjazd Kupiectwa, witając gości i delegatów z wyszczególnieniem delegatów nowo utworzonych okręgów Metz i Montceau les Mines.

Z kolei przemawiali goście, jak p. Konsul Kara, Poseł p. Snopczyński, Radca Stebelski, Prezes Rejer. Wszyscy mówcy podkreślali doniosłość istnienia Związku, jako jednostki, która skupia wszystkich Kupców i Rzemieślników, tworząc tę średnią klasę społeczeństwa polskiego na Emigracji. Na specjalną uwagę zasługuje przemówienie p. Posła Snopczyńskiego, który w swym przemówieniu uwzględnił nasze słuszne dążenie do zrównania praw rzemieślniczych na Emigracji z krajowem. Zaznaczył, że nigdy nie przypuszczał, iż Kupiectwo i Rzemiosło Polskie we Francji jest tak licznie zorganizowane i przyrzekł, że po powrocie do kraju uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, by ostatecznie wysłać instrukcje dla Komisji Egzaminacyjnej, jak też i w sprawie młodzieży praktykującej w rzemiośle. Przemówienie p. Posła oklaskiwano entuzjastycznie.

Następnie prez. Roskosz odczytał telegramy hołdownicze do p. Prezydenta R. P., Marszałka Piłsudskiego, do Prezesa Ministrów, Ministra Becka, oraz do Prezydenta R. F. w Paryżu, i Prezesa Ministrów.

Następnie Zarząd Związku zdał sprawozdanie ze swej rocznej działalności. W dłuższym przemówieniu prezes Roskosz zobrażował działalność swoją i Zarządu Głównego w sprawach Związku, nazywając rok ubiegły rokiem historycznym w rozwoju Związku.

W tym to roku Związek wstąpił na nowe tory w sprawie rzemieślniczej, Zarząd nawiązał rozmowy z Warszawą w sprawach egzaminów, oraz wytworzenia jednostki autonomicznej rzemiosła na Emigracji. Zarząd zwrócił się do Izby Rzemieślniczej w Warszawie o przysłanie pod ręczników z materiałem do egzaminów dla poszczególnych cechów i sprawa ta jest już bliska zrealizowania.

Zarząd Związku i poszczególne Okręgi

organizowały różne imprezy na cel powodzi w Polsce, na rzecz Bursy w Lille, oraz na bezrobotnych, a szczególnie aktywność organizacyjną wykazał Komitet przy Zw. Kup. dla Powodzi. Związek zorganizował w zeszłym roku wycieczkę do Polski na Targi Poznańskie. Zostały zorganizowane nowe cztery Okręgi Z. K. P. jak: Montceau les Mines, St. Etienne, w Strasburgu i Tuluzie, gdzie praca rozwija się dość intensywnie. Na zakończenie Prezes Roskosz dziękował Panom Golanowskiemu i Piotrowskiemu za współpracę i pełne poświęcenie się dla sprawy Związku.

Następnie Pan Jachimowicz, były sekretarz generalny Związku odczytał protokół z drugiego Zjazdu Kupieckiego, który odbył się w Bruay dnia 18 marca 1934 r.

Skarbnik Pan Nowakowski przeczytał sprawozdanie kasowe, wykazując saldo kasowe na dzień 31 marca br. sumą 2.571,50 fr., oraz saldo Organu „Kupiec Polski” sumą 921 fr.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej P. Knobloch, w imieniu Komisji potwierdził zgodność wykazów i sald.

Cały Zjazd z p. Prezesem Roskoszem na czele składają urząd. Prezes Roskosz jeszcze raz dziękuje wszystkim Okręgom za zaufanie i współpracę, życząc, aby nowy Zarząd, który będzie obrany, kontynuował rozpoczęte prace i wypełnił luki, które z powodów technicznych nie mogły być wykonane. Prezes Roskosz proponuje, aby obrano honorowym przewodniczącym Zjazdu Pana Posła Antoniego Snopczyńskiego co zebrani przyjęli oklaskami przez akklamację.

P. Poseł Snopczyński, dziękując za zaufanie otworzył dyskusję nad sprawozdaniem Zarządu. Zabrało głosy kilku delegatów, a kol. Andrzejewski stawił wniosek: że względu na jasność pracy wynikającej ze sprawozdań Zarządu oraz pozytywnych rezultatów wiadomych ogółowi członków, aby udzielić zarządowi absolutorjum bez dyskusji. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty przez akklamację.

Pan Poseł Snopczyński jako honorowy Przewodniczący, powołał Pana Roskosza do prowadzenia Zjazdu i na wykonanie programu dnia dzisiejszego. Z kolei Prezes Roskosz powołał na sekretarza kol. Piotrowskiego i kilku asesorów.

Za zgodą Pana Bewensée attache handlowego przy Konsulacie Gen. w Lille, referat jego został odłożony, jako punkt programu na obrady popołudniowe.

Z kolei kol. Piotrowski Henryk, sekretarz I Okręgu Lens, wygłosił referat pod tyt. „Rzemiosło Polskie na Emigracji”.

Po referacie Prez. Roskosz udzielił ostatnich wskazówek poszczególnym komisjom: Głównej, Budżetowej i Statutowej, które będą obradować w trzech punktach zbornych. Przed rozejściem się delegatów i gości, zostaje zrobione zdjęcie fotograficzne przed lokalem „Alhambry”.

Podczas prac w Komisjach, wszyscy goście proszeni, prócz Pana Konsula Generalnego i Pana Lisiewicza, którzy wyjechali do Paryża, udali się na wspólny obiad, zorganizowany przez Zarząd Związku u pp. Piotrowskich, a następnie autami członków z Lens i Marles les Mines goście wyjechali na wiedzienie pomnika pod La Targette i Lorette Notre Dame.

O godz. 14,50 delegaci poszczególnych

Komisji schodzą się na plenarne zebranie i Prezes Roskosz odczytuje wszystkie uchwały jakie zapadły na komisjach, podając każdą uchwałę i wniosek pod głosowanie plenum Zjazdu.

Uchwały Komisji Głównej, składającej się z Prezesów Okręgowych.

1) Postanowiono, aby w miesiącu wrześniu br. urządzić dodatkowo zbiorczą po 5 fr. od członka na budowę „Domu Pojaka z zagranicy” w Warszawie.

2) Uchwalono nadać tytuły Członków Honorowych Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, Panu Lisiewiczowi, dyrektorowi Banku PKO w Paryżu, Panu Pułkownikowi Beldowskiemu, dyrektorowi Biura Podróży „Orbis”, Panu Statorowi Biura Podróży „Orbis”, Panu Stanisławowi Budzyńskiemu z Marles, wieloletniemu ideowcowi Związku Kupców Polskich we Francji. Tytuły wszystkich członków są równorzędne.

3) Uchwalono, by poszczególne Okręgi, jako jednostki reprezentujące Kupiectwo danego Okręgu, przystąpiły jako członkowie wspierający do Bursy Studentów Polskich w Lille, deklarując stałe subskrypcje miesięczne.

4) Uchwalono zwrócić się do Konsulatu Generalnego w Lille, aby opłaty konsularne od Kupców nie były większe jak od innych emigrantów; ze względu na to, że każdy kupiec popiera moralnie i materialnie wiele towarzystw miejscowych, przyczyniając się tem samem do zjednoczenia Emigracji polskiej we Francji.

5) Uchwalono zwrócić się z memorjałem do poszczególnych dzienników polskich na emigracji, by pohopnie nie rozsiewali w swych pismach plotek na Kupiectwo lub ich członków, a raczej, by zwracali się do Związku opo opinie i sąd w naszych sprawach kupieckich.

6) Komisja Główna po dość dłuższej dyskusji ustaliła kandydatów do nowego Zarządu Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji w składzie następującym:

Prezes — Roskosz Jan
Sekretarz Gen. — Piotrowski Henryk.
Skarbnik — Andrzejewski Tomasz.
Wiceprezesi: — Olszewski, Golanowski Antoni, Budzyński Walery, Nowakowski.
Sekretarz Prawny — Grala.
Zastępca sekr.: — Wyka Józef.
Prezes Wydziału Rzemieślniczego — Franciszek Sobecki, mistrz piekarski.
Komisja Rewizyjna: — Kosmala Ignacy, Sobański z Marles, Janota z Douai, Joachimczyk z Rouvroy, Janio z Harnes.

Listy proponowane przez Komisję Główną zostały uchwalone bez sprzeciwu olbrzymią większością głosów.

Uchwały Komisji Budżetowej składającej się ze Skarbników Okręgowych.

1) Projektowany budżet na rok 1935 w sumie 26.340 fr. został uchwalony.

2) Uchwalono, by od lipca 1935 roku do składek miesięcznych członkowie dopłacali po franku miesięcznie jako abonament „Kupca Polskiego”.

Wszystkie przeczytane uchwały i rezo-

lucje zostały przyjęte przez ogół delegatów przy jawnem głosowaniu.

W następnym punkcie programu, Prezes Roskosz odczytuje Rezolucję Zjazdu Kupieckiego, którą przyjęto oklaskami.

Uchwalono jako wniosek nagły utworzenie Wydziału Czeladników przy Związku. Poczem o godz. 16.10 Prezes zamyka Zjazd okrzykiem: „Kupiectwo i Rzemiosło Polkie na Emigracji niech żyje!”

Po odśpiewaniu „Roty” Konopnickiej, zakończono Zjazd. H. Piotrowski.

Sprawozdanie z obrad Komisji Statutowo - Regulaminowej podczas Trzeciego Walnego Zjazdu Delegatów Zw. Kupców Polskich we Francji, odbytego w dniu 31-go marca 1935 r.

W myśl regulaminu, przewodniczącym Komisji był wiceprezes, kol. Olszewski Tadeusz i jego zastępca, kol. Sobański Andrzej.

Na sekretarza powołany został kol. Wyka Józef.

Na podstawie otrzymanego materiału Komisja rozpatrywała następujące wnioski, dotyczące się poprawek, zmian, uzupełnień niektórych artykułów w statucie Związku i Regulaminu Wydziału Rzemieślniczego, przy udziale 34 delegatów plus 3-ch członków Prezydium Komisji.

Artykuł 1. — Ze względu na przemianę charakteru Związku Kupców Polskich we Francji, Komisja uchwaliła zmianę nazwy organizacji, która winna brzmieć:

Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

Artykuł 5. — Uchwalono dodatkowy punkt „C”, który winien brzmieć: Tworzenie wydziałów rzemieślników polskich, wychowywanie młodzieży na dobrych zawodowców w danym zawodzie zgodnie z przepisami i ustawami rzemieślniczymi.

Artykuł 13. — Rada Związku składa się z Prezesów, Sekretarzy, Skarbników Okręgowych i t. d.

Artykuł 17. — Uchwalono dodać punkt „D”, który winien brzmieć: Administrowanie i prowadzenie Wydziału Rzemieślniczego w sprawach organizacyjnych i reprezentacyjnych.

Artykuł 27. — Sąd Koleżeński tworzą czterej prezesi Okręgów, wyznaczeni każdorazowo przez Radę Związku.

Przewodniczącym Sądu jest zawsze Prezes Zarządu Głównego lub wyznaczony przez niego wiceprezes Związku.

Artykuł 28. — Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji jest jednostką prawną i jako taki może zbywać, nabywać, i obciążać majątek Związku w porozumieniu i za zgodą Rady Związku.

Następnie uchwalono następujące poprawki w Regulaminie Wydziału Rzemieślniczego:

Artykuł 2. — Winien brzmieć: Rada Związku Kupców i Rzemieślników.

Artykuł 6. — Winno brzmieć: Organ Wydziału Rzemieślniczego.

Wobec powołania do życia Wydziału Rzemieślniczego Związku, uchwalono:

Znosi się dwie Komisje Fachowe, wymienione w pkt. 4 i 5; natomiast pozostałe Komisje są nadal utrzymywane jako organa ogólnego Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

Uchwalono, że organem Związku jest „Kupiec Polski we Francji”, który służy głównie do informowania członków o życiu organizacyjnym oraz o stanie zawodowym i gospodarczym emigracji.

„Kupiec” jest utrzymywany z opłat członkowskich i funduszy. Sposób i warunki opłaty za organ ustala Walny Zjazd Delegatów.

W dyskusji w powyższych sprawach zabierali głos: kol. Olszewski Tadeusz, Sobański Andrzej, Wyka Józef, Kosmański Leon, Olczyk, Jaśkowiak Maksymilian, Sychalski, Krawczyk Bronisław i inni. Lecz naogół poszczególne artykuły zostały uchwalone jednogłośnie.

Sporządzono w Lens. dnia 5 kwietnia 1935 roku.

Wyka Józef, sekretarz.

Sprawozdanie kasowe Zw. Kupców Polskich we Francji za okres od 18 marca 1934 r. do 31 marca 1935 r.

Przychód	
Składki z Okręgów:	
Okr. I Lens	2.936,—
— III Oignes	2.232,—
— IV. Bruay	952,—
— V Marles les Mines	1.454,—
— VI Harnes	996,—
— VII Douai	1.460,—
— VIII Denain	873,75
— IX Billy Montigny	615,—
— X Barlin	136,—
— XI Bully les Mines	1.148,—
— XII Montceau les Mines	223,—
— XIII St. Etienne	100,—
Członkowie wspierający	220,—
Za książeczki członkowskie	82,—
Różne wpływy	226,—
Przychód z balu	4.887,75

Razem przychód: 18.541,65

Saldo kasowe na 18. 3. 1935 r.: 3.403,30

Razem: 21.944,95

Rozchód.	
Wydatki na biuro, telef., poczta	3.832,15
Dzierżawa lokalu	616,—
Pensje Sekretarza Gen.	4.600,—
Pensje Urzędniczeki	2.020,—
Koszta podróży i repres.	1.838,55
Kongres, Wystawa, Imprezy	2.061,20
Ofiary, subsydja	635,—
Zwrot długu do Okr. Lens	705,25
Wyd. na organ i żyranta	522,25
Wydatki na bal	2.543,05

Razem wydano: 19.373,45

Saldo na 31 marca 1935 r.: 2.571,50

Razem: 21.944,95

Sprawozdanie kasowe organu „Kupiec Polski we Francji” do dnia 31 marca 1935 r.

Przychód.	
Wpływ za abonament	6.731,—
Wpływ za ogłoszenia	5.272,50
Subsydjum z Okr. Lens	600,—

Razem przychód: 12.603,50

Rozchód.	
Koszta administr.	980,50
Rachunki za druk pisma	10.369,—
Wyplacone prowizje	233,—
Opłata żyranta	100,—

Razem wydano: 11.682,50

Saldo na 31 marca 1935 r.: 921,—

Komisja Rewizyjna w osobach PP.: Knoblocha, Sobańskiego i Piotrowskiego, dnia 21 marca 1935 r. uzgodniła i stwierdziła zgodność książek kasowych i kwitów.

Nowakowski Ignacy, skarbnik.

Budżet Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji

na rok 1935 do marca 1936 r. uchwalony przez III-ci Zjazd Delegatów.

Wpływ.	
Ze składek miesięcznych	17.000
Z ogłoszeń	3.600
Imprezy Związkowe	3.500
Subsydja Okręgu	740
Składka jednomiesięczna na „Dom	1.500
Razem: 26.340	

Rozchód.	
Wynagrodzenie Sekretarza	5.600
Zwrot kosztów Sekr. prawnego	2.400
Wydatki biurowe	3.200
„Kupiec Polski we Francji”	10.000
Dzierżawa lokalu	840
Zwrot kosztów podróży	2.800
Składka na „Dom Polaka z Zagr.”	1.500
Razem: 26.340	

Bankiet.

O godz. 17 delegaci Okręgów i goście zbierają się w sąsiedniej sali, gdzie dla 175 osób był przygotowany wspaniały bankiet dla uświetnienia Trzeciego Walnego Zjazdu Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji. Trzeba przyznać, że organizatorzy Zjazdu i Bankietu wywiązali się świetnie; dania były wspaniałe, bowiem restaurator miał zapowiedziane, że wszystkie zakupy na bankiet mają być uczynione u kupców polskich.

Na obradach Zjazdu nastroj i przemowy były dość oficjalne. — Natomiast na bankiecie wypłynął pierwiastek szczerości i zupełnego zbratania się; przemowy gości płynęły z serca i takie dwie znamienne przemowy Pana Posła Snopczyńskiego i Pana Prezesa Rejera wywarły na słuchaczach przeogromne wrażenie, bowiem Pan Poseł Snopczyński uderzył w strunę patriotyczną i naszego posłannictwa na Emigracji. Oklaskom nie było końca. Między daniami Pan Bevensée, attache handlowy wygłosił odczyt p. t. „Rola i znaczenie Kupiectwa Polskiego we Francji”.

Punktem kulminacyjnym bankietu było wręczenie uroczyste imieniem Zjazdu, pamiątki, papierończyki srebrnej Panu Posłowi Snopczyńskiemu przez Prezesa Roskosza, który następnie w przemówieniu swem podkreślił rolę i wybitne znaczenie dla rozwoju handlu polskiego i rzemiosła we Francji, poselstwo naszych członków, którzy są właściwymi kierownikami placówek handlowych. Podziękował wszystkim za udział w Zjeździe i uroczystym bankiecie zakończył swe przemówienie życzeniem zobaczenia się w przyszłym roku w jeszcze liczniejszym gronie.

Bankiet zakończono odśpiewaniem pieśni patriotycznej.

H. Piotrowski,
Sekretarz Generalny Z. K. P.

Komunikat.

Podajemy do wiadomości członków, którzy są asekurowani w Towarzystwach Asekuracyjnych, których reprezentantem generalnym był p. Jachimowicz, że wymieniony podał się do dymisji; na jego miejsce Towarzystwa te mianowały agentem generalnym p. Józefa WYKĘ.

Wobec powyższego, zainteresowani członkowie, winni obecnie zgłaszać się w sprawach asekuracyjnych do p. Józefa Wyki, który w tym celu prowadzi dwa biura:

w Lens, Avenue Raoul Briquet, nr. 45,
w Billy - Montigny, 127, Route Nationale (naprzeciw omnika), telefon nr. 60.

Rezolucja Zjazdu Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

Trzeci Walny Zjazd Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji obradujący w dniu 31-go marca 1935 r. w Lens (P.de C.) — w trosce o dobro i egzystencję polskich placówek handlowych i warsztatów rzemieślniczych — chyląc czoła przed Sztandarami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz składając hołd Wielkiemu Narodowi Francuskiemu, uchwała następującą rezolucję:

1) Zważywszy, że warunki życia emigracji polskiej we Francji znacznie uległy pogorszeniu, żyjemy w niepewności jutra i obawie wysiedlenia z Francji bez podania powodów, co może być przyczyną utraty całego długoletniego dorobku —

Zjazd Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji zwraca się z gorącym apelem do Rządu Polskiego, by na mocy Konwencji Polsko - Francuskiej zapewnił spokojny rozwój polskich warsztatów rzemieślniczych i placówek handlowych.

2) Zważywszy, że decyzja Ministerstwa Przemysłu i Handlu w odniesieniu do świadectw rzemieślniczych obywateli polskich, zamieszkałych we Francji, załatwia tą sprawę częściowo, gdyż sprawa czeladzi wiąże się z przepisami francuskimi, które są w życiu, —

Walny Zjazd Kupców i Rzemieślników

Polskich zwraca się z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy egzaminów na czeladników, by skład komisji egzaminacyjnej, przewidziany dla mistrzów, był uprawniony do egzaminowania czeladzi, a świadectwa wydane, miały moc prawną na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

3) Zważywszy, że obecność na naszym Zjeździe Prezesa Związku Izb Rzemieślniczych R. P., p. posła Snopczyńskiego, będzie mieć wielkie znaczenie dla podniesienia ducha łączności rzemiosła polskiego na Emigracji Francuskiej z Macierzą —

Zjazd Delegatów wyraża Rządowi Rzeczypospolitej podziękowanie za spowodowanie i ułatwienie Jego przyjazdu do nas.

4) Walny Zjazd Delegatów Zw. Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji apeluje do wszystkich organizacji wychodźczych, by w imię dobra ogólnego popierało polskie placówki handlowe i warsztaty rzemieślnicze na terenie emigracji Francuskiej.

Prezydjant Zjazdu:

Roskosz Jan, Piotrowski Henryk
przewodniczący. sekretarz.

Członkowie: Grala, Olszewski Tadeusz, Golanowski Antoni, Budzyński Stanisław, Andrzejewski Tomasz, Sobański Andrzej.

Komunikat

Zarządu Głównego.

Podaje się do wiadomości wszystkich zarejestrowanych rzemieślników, że karty rejestracyjne rzemieślnicze zostały w Konsulacie Generalnym w Lille załatwione i wszyscy zainteresowani otrzymają je za pośrednictwem Okręgów według przynależności, do których Zarząd Główny w tych dniach omawiane karty prześle.

Jednocześnie podajemy do wiadomości zainteresowanych i zarejestrowanych rzemieślników, że egzaminy na mistrzów zostaną przeprowadzone niezwłocznie po nadesłaniu instrukcji dla Komisji Egzaminacyjnej; — przypuszczalnie pierwsza grupa będzie mogła przystąpić do egzaminu w końcu maja. — Zarząd zwrócił się do Związku Izb Rzemieślniczych o nadesłanie podręczników, które obejmować będą program pytań egzaminu mistrzowskiego.

Okręgi, które nie nadesłały do biura Centrali spisu członków i adresów, proszone są o niezwłoczne nadesłanie, oraz Okręgi, w których zaszły pewne zmiany personalne członków, zachca nadesłać poprawki i listę nowych członków.

Bully les Mines.

Zarząd okr. XI Zw. K. P. zawiadamia tych członków i sympatyków, że najbliższe zebranie miesięczne odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 20,30 w lokalu siedziby. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

Komunikat Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji.

Komisja Kulturalno - Oświatowa przy Radzie Porozumiewawczej przystępuje w miesiącu maju br. do przeprowadzenia wśród Wychodźstwa polskiego we Francji: „Zbiórki na Oświatę”.

Od wyników akcji zbiórkowej zależy dalsze istnienie 75 „kursów czwartkowych”, zorganizowanych i utrzymywanych przez Komisję Kulturalno - Oświatową przy Radzie Porozumiewawczej.

Sądymy, że ogół uświadomionego wychodźstwa polskiego mając na uwadze zachowanie dla Rzeczypospolitej Polskiej 60 tysięcy dziatwy polskiej, pozbawionej normalnej nauki języka polskiego — oceni należycie ważność sprawy i pomimo trudnej sytuacji nie odmówi wysiłkom Komisji swego cennego poparcia.

Pragnąc akcję zbiórkową spopularyzować w najszerszych okręgach społeczeństwa emigracyjnego — Komisja Kulturalno - Oświatowa przy Radzie Porozumiewawczej, prosi uprzejmie Zarządu Głównego Związków o wydanie okólników do wszystkich placówek, wchodzących w skład Związku, oraz odezwy za pośrednictwem prasy polskiej, celem zachęcenia wszystkich komórek organizacyjnych do indywidualnej oraz zespołowej ofiarności na fundusz oświatowy.

Prócz powyższego specjalną prośbę kierujemy do Zarządów Głównych Związków Polskich Towarzystw Teatralnych, Śpiewaczych i Muzycznych, celem zorganizowania przedstawień teatralnych, koncertów, wieczornic muzyki i śpiewu, z których dochód byłby przeznaczony na fundusz oświatowy w miesiącu maja.

Znając obywatelską i pełną życzliwości postawę Związków i Stowarzyszeń polskich do akcji kulturalno - oświatowej — jesteśmy głęboko przekonani, że apel nasz zostanie spełniony.

Z poważaniem

Prezes Rady: Sekr. Gen. Rady Por.
(—) Rejer Stefan (—) Kalinowski P.

Uwaga: — Dochody z imprez i składki indywidualne, prosimy przekazywać pod adresem: PARIS C/, 1401-65 Bank Polska Kasa Opieki — 31, rue Jean Goujon, 31 PARIS 8-e.

Na odwołanie przekazu zaznaczyć — „Konto Komitetu Zbiórki na Oświatę”.

Komunikat Banku P.K.O.

Bank Polska Kasa Opieki SA. podaje do wiadomości, że:

1) z dniem 15 kwietnia br. zostaje otwarte nowe Biuro Pomocnicze Banku w Bethune (Pas de Calais) 126 av. de Lens, które będzie czynne w poniedziałki, środy i piątki.

2) Subagencja Banku w Bruay en Artois (Pas de Calais) będzie czynna od dn. 15 kwietnia br. tylko w następujących dniach: we wtorki, czwartki i soboty.

3) Z dniem 1go maja br. zostanie zlikwidowane Biuro Pomocnicze Banku w Noeux les Mines (Pas de Calais).

Okręg XI.

Zw. Kupców Polskich we Francji Okręg XI w Bully les Mines urządza w sobotę, dnia 4 maja 1935 r.

WIELKI BAL WIOSENNY,

na sali p. Lisieckiego, Chemin de Bouvigny w Noeux les Mines, na który ma zaszczyt prosić wszystkich pp. Kupców z sąsiednich okręgów.

Początek o godz. 9-ej wieczorem. Orkiestra doborowa. Różne niespodzianki. Cena biletu: 5 fr. od osoby.

O liczne przybycie prosi Zarząd.

Okręg 8. — Denain.

Dnia 3. 4. br. odbyło się w Denain zebranie miesięczne z udziałem 14 członków, w tem dwóch nowych. Zebranie otworzył prezes okręgowy kol. Bargiela, witając wszystkich obecnych i odczytując porządek dzienny.

Po przeczytaniu przez sekretarza sprawozdania z ostatniego zebrania, kol. prezes wygłosił dłuższą mowę na temat Walnego Zjazdu w Lens. W dalszym ciągu zebrania kol. Misiak wysunął projekt, ażeby gazeta „Kupiec Polski” informowała członków i czytelników w sposób bardziej dokładniejszy, na przykład, tłumacząc niektóre bardzo ważne wskazówki z gazety francuskiej „Le Boucher Français” dla rzeźników i w ten sposób tak samo dla piekarzy z odpowiedniej gazety dla piekarzy, oraz ustawy i prawa ważne dla wszystkich, które podaje „Journal Officiel”. Z kolei głos zabrał kol. Babczyński, podkreślając, iż w niektórych miejscowościach na targach stosowane są już osobne miejsca dla kupców obcokrajowych, taksamo nienawieć i krytyka kupców francuskich zwiększa się z dnia na dzień.

Na zakończenie prezes zamknął zebranie „Cześć Kupcom i Rzemieślnikom”!

P. Fiedor, sekr.

Kupecy i Rzemieślnicy Polscy dbajcie o zewnętrzny wygląd waszych zakładów

Przejeżdżając wśród kolonii górniczych spotyka się wiele interesów polskich. O ile składy te szczytą się nieraz dużym obrotem, o tyle zewnętrzny ich wygląd pozostawia często wiele do życzenia, jak szylidy źle wypisane, w wielu wypadkach bardzo nieudolnie, bo wykonane przez niezręcznych amatorów, wystawy zaniedbane i niczem nie przyciągające.

Taki stan rzeczy wzbudza uśmiech politowania u obcych a często i pogardę.

Pamiętaj, że „Jak Cię widzą, tak Cię piszą”.

Pierwszy rzut oka, pierwsze wrażenie powoduje często wyrobienie opinii. Traktowanie z góry przez klientelę jak i przez dostawców powodowane jest przez brak tego co Francuz nazywa „cachet”, to jest wygląd, który powinien cechować kulturalne pojęcie danego kupca.

W obecnych czasach dobroć i taniość towaru niestety nie zawsze wystarczają. By wzbudzić zaufanie, chęć kupna i poważania, trzeba nadać sklepowi wygląd zwraca-

jący uwagę czystością zewnętrzną, czystą wystawą, porządnym szyldem, czysto wystawionym towarem, czystym i starannym nie zaniedbanym ubraniem lub toaletą osoby usługującej klientelę, na targach czystym kioskiem i niezbyt hałaśliwą uprzejmością. Oto zbytek na jaki pozwolić sobie może najdrobniejszy handel.

Cokolwiek farby i tapety, odrobinę dobrej woli wkońcu, zmienić może wygląd wewnętrzny waszych zakładów, przysporzy to kupcowi klientelę, uprzyjemni pobyt w środowisku w którym spędza często cały dzień a co główne naprawi mocno naderwaną opinię o wyglądzie polskich interesów.

Wzorowo utrzymany interes wzbudzi winien nie tylko dumę właściciela, ale dumni będą również z takiego interesu rodacy wobec obcych, od których słyszy się nieraz przykre słowa krytyki, których przy zrozumieniu i dobrej woli możemy uniknąć.

T. O.

UWAGA

Członkowie Stowarzyszenia Wytworców w Paryżu!

Zarząd Stowarzyszenia na mocy uchwały miesięcznego zebrania odbytego w dniu 15 b. m., niniejszym zwołuje Walne Zebranie wszystkich członków na dzień 30 kwietnia 1935 r., o godz. 20.30 wieczór do lokalu Rzemieślników Polskich, 23, rue Boudin, Paris (9), Metro „Poissonieres” z następującym porządkiem dziennym:

1). Sprawozdanie Zarządu z działalności za okres od ostatniego Walnego Zebrania.

2). Dyskusja i udzielenie Zarządowi absoltoriumum.

3). Wybór nowego Zarządu.

4). Potwierdzenie uchwały Zarządu z zebrania miesięcznego, w sprawie przystąpienia Stowarzyszenia do Związku Kup-

ców i Rzemieślników Polskich z siedzibą w Lens, jako autonomiczny Okręg Paryski.

5). Omówienie i uzgodnienie statutu stowarzyszenia, ze statutem Związku Z. K. i Rz. P. we Francji.

6). Wolne wnioski.

Obecność wszystkich członków jest konieczna, gdyż chcilibyśmy na Walnem Zebraniu policzyć nasze siły i skupić sfery Kupieckie i rzemieślnicze w jednej organizacji na terenie Paryża, a w szczególności że zamierzamy przyłączyć się do akcji ogólnej Związku K. i Rzemieślników Polskich we Francji.

Zarząd: (—) Leszek Prezes.

(—) Pietruszewski w z. Sekretarza.

Członkowie Honorowi Zw. Kupców Polskich we Francji.

Trzeci Walny Zjazd Delegatów poraz pierwszy od istnienia Związku, jednomyślną uchwałą postanowił nadać tytuły równorzędnych honorowych członków Związkowi pp. Ppłk. Tadeuszowi Bełdowskiemu, Dyrektorowi Polsk. Biura Podróży „Orbis” Stanisławowi Budzyńskiemu, vice-prezesowi Związku, Aleksandrowi Lisiewiczowi, Dyrektorowi Banku P. K. O.:

Podpułkownik Tadeusz BELDOWSKI

Wymieniony jest podpułkownikiem w rezerwie Wojska Polskiego, legjonista, więzień stanu w Marmarosz-Sziget, — Prezes Komitetu Towarzystwa Miejsowych w Paryżu, Prezes Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego, członek Związku Kupców Polskich we Francji od czasu przybycia na teren tutejszej emigracji itd.

Stanisław BUDZYŃSKI.

Wieloletni członek Związku, w którym piastował urząd Prezesa, a następnie po reorganizacji do ostatniej chwili był czynnym vice-prezesem Zw. i popierał akcje naszej organizacji za-

wsze kiedy zaszła ku temu potrzeba. W 920 roku służył w wojsku polskim i po demobilizacji przybył do Francji, gdzie pozostaje do dnia dzisiejszego. Dzięki wytrwałej pracy i umiejętności prowadzeniu, rozwinął swoją placówkę handlową do pierwszorzędnego znaczenia. Ostatnio został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi.

Aleksander LISIEWICZ.

Wymieniony jest znanym działaczem społecznym, zamieszkałym od szeregu lat we Francji, rotmistrz w rezerwie Wojska Polskiego, — Prezes Związku Strzeleckiego we Francji, członek naszego Związku, który stale popiera usiłowania nasze, zmierzające do podniesienia autorytetu i prestiżu organizacji, ostatnio został odznaczony krzyżem kawalerskim „Polonja Restituta” za zasługi w pracy społecznej na emigracji.

Żywimy nadzieję, że pierwsi członkowie honorowi Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, będą nadal współpracować z Zarządem Związku, tak jak dotychczas.

ISKIERKI.

Doшло do naszej wiadomości, że pewien osobnik, żyjący z kupiectwa polskiego na terenie Północnej Francji w szczególności w Lens i okolicy, zajmuje się oczernianiem lojalnych obywateli polskich, zamieszkałych na tutejszym terenie.

Osobnik ten, dumnie rozповіда o swoich wyczynach, starając się szukać plamy na ludziach, członkach Związku, których przeszłość mówi sama za siebie, a dowody lojalności wobec Francji nie mogą ulegać żadnej wątpliwości. — Pan ten dumny jest ze swoich wyczynów, bo podobno sam się tem chwali. Zapomina jednak mówić o sobie, że coś tam z tą służbą wojskową jest w nieporządku...

Możemy mieć wyrozumiałość dla ludzi zwalczających się wzajemnie o pewne zasady lub doktryny; ale posuwając się do tego haniebnego czynu, by wprowadzać świadomie w błąd czynniki miarodajne, to jest chamstwo, które zasługuje na największe napiętnowanie.

Kupecy polscy winni należyście zareagować i przepędzić tego pana na cztery wiatry; niech nie lazi po polskich interesach po to, by przy najbliższej sposobności zaszkodzić każdemu, którego nos nie jest podobny do jego.

Przysłowie mówi: „że kto pod kim dotki kopie, to sam w nie wpada”.

Przestrzegamy zatem tego pana, by zaniechał tych haniebnych wyczynów, niech pilnuje swoich spraw i je uregułuje, bo jest grubu niewporządku.

Kupecy i Rzemieślnicy polscy zorganizowani w Związku, pracują spokojnie i lojalnie wobec Francji i Narodu Francuskiego, gdyż dobrobyt tego kraju jest dobrobytem naszym. Zamieszkujejmy tutaj na czas nieograniczony i pragniemy przestrzegać prawa i przepisy tego kraju, a jeżeli się zdarzy, że ktoś nieświadomie popełnił błąd, to najpóźniej mają prawo do wykorzystania tej sposobności ludzie, których przeszłość i teraźniejszość możemy śmiało postawić pod znakiem zapytania.

Najlepsze radykalne lekarstwo będzie. Jeżeli polskie placówki handlowe zamkną drzwi przed tym panem, w imię solidarności i czystości obyczajów.

Ostrzeżenie dla emigrantów Polskich we Francji.

Syndykat Emigracyjny niejednokrotnie uprzedzał emigrantów polskich, zamieszkałych we Francji, aby w sprawach emigracyjnych wpraw zwracali się do najbliższych Konsulatów Polskich we Francji. — Przy Ambasadzie w Paryżu urządzą Radca do Spraw Emigracyjnych. Wśród bezrobotnych emigrantów polskich krąży rozmaici osobnicy, jako przedstawiciele biur podróży i namawiają do emigracji do Paragwaju, Brazylii, Afryki i t. d. Na terenie Francji, działa agencja „Expansion Coloniale” o której już wspominaliśmy i nakłania emigrantów do Polski na wyjazd do Brazylii na kolonię Ituzu. Agencja ta rozpowszechnia ulotki, których treść jest niezgodna z prawdą. Stan Amazonas, gdzie kolonja się znajduje, leży pod zwrotnikiem i klimat jest niezdrowy dla Europejczyków. Również na terenach tych nie znajdują się żadne źródła naftowe, o których wspomina się w ulotce.

Formalności, związane z wyjazdem do Brazylii, zgodnie z nowymi przepisami władz brazylijskich, są bardzo utrudnione i wiza udzielana są o ile Konsulaty Brazylijskie otrzymają uprzednio zezwolenie swoich władz centralnych na udzielenie wiz osadnikom do danej kolonii.

Makowiak na Riwjerze

Siedział młody Makowiak u rodziców, na gospodarstwie, pod Kaliszem. — Działo się coraz gorzej: podatki, jak cholera. Dochodziło do tego, że garści tytoniu nie było za co kupić. Matka gderze, ojciec rozpacza.

Przypomniał sobie chłopak, co kuzyn mu pisał z południowej Francji: roboty wbród, piacą wcale nieźle. Było to wprawdzie kilka lat temu — ale kto by tam o tem myślał. Dość, że już wtedy wystarczyło się o paszport. Zdecydował się więc, że pojedzie. Kuzyn parę groszy na podróż przysłał — i wszystko poszło, jak z płatka.

Tukł się długo po pociągach, przez całe Niemcy, przez dobrą połowę Francji. — Dość, że przyjechał do jakiegoś dużego miasta nad morze. Znalazł się pocziwy gość, który popatrzył na adres, pokłamał głową i zaprowadził chłopca do mieszkania kuzyna.

Wyściskali się, jak należy, ale kuzyn coś markotny.

— Widzisz, Stasiu, — mówi — nietylko że ty nie dostaniesz roboty, ale i mnie wyleją. Nie, żebyś coś przeszkrobał, broń Boże — ale te Francuzi teraz zawzięte na nas etranżerów — chleb odbierają naszym, mówią. I policja się miesza. No, ale zobaczymy. Jest tutaj taki morowy ksiądz co z rosyjska po polsku umie trzy słowa. On może coś pomoże.

Poszli. Dogadali się z księdzem. Księżuło niczego chłopak, młody, wesoly.

— Trudno będzie, mówi. Ale zobaczymy. Ten starszy na budowie to mój krajan. Razem baty braliśmy w szkole. Może coś się da zrobić.

Poszli na budowę — a tam bałagan, jak nigdy. Pełno policji, urzędników, sam dyrektor lata, jak warjat, inżynier zły, jak chrzan.

— To tak? — wścieka się dyrektor. — Budujemy chłodnię na mięso dla kolei państwowej, ma być gotowe na termin, a jeżeli nie, to mam zapłacić pół miliona kary? A tu przyjeżdża prefekt, komisja — mówią — jest dwustu robotników, pozwalamy wam zatrzymać dwudziestu obcych, a reszta muszą być Francuzi! Gadanie! Ja mam jednego Francuza na dwustu, i to do niczego. Reszta to Włosi, Polacy, Rosjanie i inne Czechosłowaki. Skąd ja im wezmę Francuzów? Żaden do ciężkiej roboty nie pójdzie. Dogląda pracy, udawając dyrektora, ćmie papierosy — dobrze. Ale do roboty — ho, ho, niema głupich. I co ja pocznę? Zatrzymam roboty, nie skończę, zapłacę karę — i to nie wszystko, bo nie mam, i pójdę na dziady!

Przyjechał prefekt. Bardzo był godny, wyniosły, posłuchał, co dyrektor mówi, zarżał na budowę, uklonił się i odjechał.

— Koniec — oświadczył dyrektor. Zamykam budowę. Zwalniam wszystkich. Jutro rozrachunek.

Poszło bractwo na wino, radzą — co robić? Było nie było, czekać. Może coś z tego i wyjdzie.

Minęło kilka dni. Aż tu przybiega ksiądz — Chłopacy, udało się! — krzyczy od progu. Ktoś tam dostał wcierranie, ktoś tam, jakiś senator, czy poseł, pojechał do prefekta — powiada — łącznie muszą być skończone na termin — no, i prefekt zgł. Od jutra do roboty.

Przychodzą na robotę — a tu we wrotach kupa ludzi. Bezrobotni francusev.

Polska Fabryka Wyrobów Mięsnych

Etablissements LEEPRENCE, LAURENTOWSKI et Cie.

ROUVROY SOUS LENS (Pas de Calais).

RUE DE PASTEUR. — Tel.: — ?

POLECA

swoje najlepsze polskie wyroby, jak:
Szynki gotowane, surowe, Paté, boc-
ki wędzone, kielbasy świeże różnych
gatunków. — Kielbasy suche. —
SALCESONY białe i czarne.

Wysyła się dla polskich Kupców za zaliczką pocztową, (contre rem boursement NA CAŁĄ FRANCJĘ).

Na żądanie wysyłam cenniki i próbki.

KU UWADZE KUPCOM.

JUŻ OD PÓTORA ROKU EGZYSTUJE FIRMA

p. Kowalskiego, członka Z.R.P. w Lens i Harnes który mając wielki wóz ciężarowy robi transport towarów pod nazwą

„Nord Express”.

Główna trasa jego codziennych przejazdów odbywa się przez nast. miasta
Lens — Lille — Roubaix — Tourcoing; Lille — Douai — Hanin Lietaud — Lens.

Jak się informujemy, ceny transportów za pośrednictwem firmy: „Nord Express” stosunkowo do innych firm są dużo tańsze. Przeważna jego klientela, to Francuzi.

P. Kowalski żali się, że rodacy nie popierają go. Firma „Nord-Express” jest jedyną polską firmą w tym rodzaju i byłoby bardzo ładnie, gdyby wszyscy polscy kupcy kazali przez tę firmę przesyłać paczki, a wtedy Polak miałby, aż nadto roboty. Apelujemy do Kupców, aby żądali od swych dostawców, iżby zamówiony towar był transportowany przez Service Rapide „NORD-EXPRESS”.

Poniżej podajemy adresy „depot” w różnych miejscowościach:
Tourcoing — Cafe Debal, 31, rue de la Cloche, odjazd o godz. 10.
Roubaix — Cafe des Flandres, 69, rue du Chemin de Fer, odjazd o g. 12.
Lille — Cafe Hotel du Molinel, 5, rue du Molinel, odjazd o godz. 13.
Douai — Cafe Metropole, 12, rue de la Madeleine odjazd o godz. 15.
Lens — 24, rue de la Gare, przyjazd o godz. 17-tej.

— Chleb nam odbierają! — wrzeszcza — żyją za francuskie pieniądze! Za granicę z nimi! Precz!

Wychodzi dyrektor.

— Dobrze — mówi. — Chcecie pracy? Zgoda. Będziecie nosić cegłę i kamienie na plecach, bo winda za słaba, popsuta się. 35 franków dziennie. Dalej, występujecie narząd. Kto się zgłasza?

Nikt...

— Albo ja głupi — odzywa się któryś w tłumie. Mam 28 franków szomażu. Mam za siedem franków się pocić?

— Chłopcy — wrzeszczy dyrektor — przepędź mi tych bolszewików!

Przepędzić — to przepędzić. Nie potrzebna dwa razy powtarzać.

— To tak tu zawsze? — pyta Stach kuzyna. — I tu ma być porządek?

— Widać, że ty przyjechałeś z Polski, — odpowiada kuzyn. — Zobacysz tu jeszcze niejedno. Gadają, krzyczą, wydziewają, a jak robota jest, to szukają etranżera.

— Wygodny naród, — uśmiecha się Makowiak.

— Wygodny, ale mimo wszystko chłopcy niczego. Trzeba tylko umieć zabrać się do nich. Nie iść na udry, a targować się, jak z żydem. Przyzwyczaisz się, to sam zrozumiesz. Ale zostać tu na zawsze, użerać się całe życie — niema głupich. Uciulasz bracie parę tysięcy w Banku P. K. O., wiesz do Polski przez „Orbis”. — W domu zawsze najlepiej.

Stowarzyszenie Wytwórców Polsk. w Paryżu

W dniu 15 kwietnia br. odbyło się zebranie miesięczne, członków Stowarzyszenia W. P. pod przewodnictwem p. prezesa Leszka przy współdziałaniu ścisłego Zarządu i p. Pietruszewicza, jako zast. sekretarza.

Po zagajeniu przez Prezesa, który udzielił głosu obecnemu na tem zebraniu Panu Janowi Roskoszowi, Prezesowi Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, który przybył na skutek specjalnego zaproszenia Zarządu w celu szczegółowego poinformowania ogółu członków o celach i zadaniu Zw. K. i R. Pol. we Francji. P. Prezes Roskosz w treściwym ujęciu, przedstawił krótką historję Związku K. i Rz. P., zaznaczając że Związek dziś obejmuje wszystkie osiedla emigracji polskiej na tutejszym terenie to znaczy, że Kupcy i Rzemieślnicy są zorganizowani w Okręgi według terytorjalności polskich

placówek konsularnych, ogółem więc na terenie całej Francji jest zorganizowanych w Związku 15 okręgów.

Związek prowadzi obronę prawną członków, Wydział Rzemieślniczy, który na mocy decyzji Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie i Związku Izby Rzemieślniczych R. P. tworzy Komisję egzaminacyjną dla mistrzów i czeladzi, która świadczy fachowe wystawiać będzie na tych samych warunkach jak to czynią Instytucje Samorządu Rzemieślniczego w Kraju. Dalej celem Związku jest prowadzenie i podnoszenie życia kulturalnego i towarzyskiego Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

Akcja Związku nie objęła jeszcze Kupców i Rzemieślników Polskich zamieszkałych w samym Paryżu i jeżeli dziś przystępujemy do pracy organizacyjnej na tym

terenie, to pragnęlibyśmy rozpocząć ją w porozumieniu z Stowarzyszeniem Wytwórców, wychodząc z założenia, że jest to jedyna Organizacja w Paryżu, która odpowiada warunkom naszego statutu i regulaminu, jednak przystąpienie Stowarzyszenia Wytwórców do naszego Związku może nastąpić pod warunkiem: że nazwa zostanie zmieniona na „Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji Okręg Paryski”, który kierować się będzie według statutu i regulaminu Związku i t. d.

W dyskusji zabierali głos obecni członkowie, podzielać wywody Prezesa Roskosza, poczem ze względów formalnych uchwalono zwołać Walne Zebranie członków, celem przeprowadzenia prawomocnej uchwały w myśl dotychczasowego statutu Stowarzyszenia. Dalsze obrady dotyczyły wewnętrznych i administracyjnych spraw Stowarzyszenia.

Niema kryzysu

i nie odczuwa go ten, kto wydaje mniej niż zarabia, — a oszczędności swoje odkłada do banku.

KAŻDY EMIGRANT POLSKI

winien myśleć o swej przyszłości i o zabezpieczeniu bytu swej rodziny, a to przez otwarcie książeczki depozytowej w Banku P. K. O. S. A. — Kto więc jeszcze nie posiada książeczki — niech to uczyni bezzwłocznie!

— **Oszczędność zabezpiecza przyszłość i daje szczęście rodzinie.**

BANK POLSKA KASA OPIEKI S-A

31, Rue Jean Goujon, 31. — PARIS (8-e).

INFORMACJE BEZPŁATNE.

Do Polski przez Biuro podróży „ORBIS”

OSTRZEGAMY WAS RODACY:

Nie Nie słuchajcie naganiaczy pseudo polskich biur podróży, grasujących w okolicach dworców w Paryżu.

Przed wejściem do biura podróży sprawdźcie, czy widnieje napis: „ORBIS”

Jeżeli chcecie

ZACHOWAĆ SVOJE OSZCZĘDNOŚCI. MIEĆ SPOKOJNĄ PODRÓŻ DO POLSKI I Z POWROTEM. UNIKAĆ NIEPRZYJENNOŚCI W DRODZE. — By formalności paszportowe, wizowe itd. zostały za Was załatwione w Konsulatach i urzędach franc.

Zwracajcie się tylko do Biur „ORBISU” lub naszych przedstawicieli na dworcach w mundurach i czapkach z napisem:

„ORBIS”

Przesyłajcie dokumenty przez pocztę wraz z zaliczką na bilet.

Pociągi — Ekspresy międzynarodowe odchodzą:

z Lille, Brukseli i Liege: we wtorek i piątek każdego tygodnia.

z Paryża: w poniedziałek, wtorek, środek, czwartek i piątek każdego tygodnia.

ze Strasburga: poniedziałki i czwartki.

ZAPISY PRZYJMUJE: Oddział Emigracyjny „ORBISU” w Paryżu, 71, Avenue de Villiers — Telefon: Carnot 63-35 albo 29-78. i wszystkie Oddziały oraz Agencje nasze we Francji i Belgji.

Ceny nasze są najniższe, podróż trwa krótko i bez przesiadek. — Korzystajcie wszyscy z tych udogodnień i jedźcie do Polski pociągami „ORBISU”, który jest jedynym oficjalnym Polskim Biurem Podróży!

NAJSTARSZA Kancelarja Polska (istnieje od 26 lat)

przy Petersb. Sądzie Apelacyjnym
ADWOKAT PRZYSIĘGLY
JERZY LEWIŃSKI

28, Av. de l'Opera — PARIS (2-e)
Metro: OPERA. Telefon: Opera 51-10
od 9 — 12 i od 2 — 6, w niedzielę i święta
od 9 — 12. (18 St.)

TLUMACZENIA URZĘDOWE WAŻNE
W całej Francji, 20 franków od aktu.
Papiery ślubne. — Naturalizacja — Pełno-
mocnictwa. — Rozwody. — Akta kupna -
Spadki. — Legalizacje. — Sprawy sądowe
we Francji i Polsce. — Porady.

Największa Księgarnia Polska
w Paryżu

Gebethner i Wolff

123, Boulevard Saint Germain, 123
PARIS VI-e

Każdy kto się powoła na powyższe
ogłoszenie uzyska przy zamówieniu
10 procent zniżki.

istn. od 1893 **CZYSZCZĄCY KREW „AWRANIN”**

Sok roślin i traw indyjskich, zupełnie oczyszczają-
sam doświadczony praktyką przeszło 50 lat za-
odmładza organizm (zob. franc. gaz.) Indyjski bal-
cy krew od szkodl. mikrob. i zarazy. Odświeża i
pełnie i szybko leczy uparte i nie poddające się
medycynie choroby, jak Syfills, we wszystkich stad-
i ze wszystk. stulkami, choroby Mleczy pacierzo-
wej, Tabes, Paraliż Postęp. Lupus czyli Wilk
Psiokras, Egzeme, Tuberkulozę płuc kości, Syko-
zę, Epyler. Bezsilność piciową i ogólna. Choroby
kiszek. już na 3-5 dzień chory czuje, jak organizm
napętnia się nowymi siłami i uspakajają się ner-
wy. — Posiadamy 10 tys. listów notarij. dzięk-
czynnych. **BALSAM** jest premj. i nagrodz. me-
dalami europ. wystawach. Broszura na żądanie
za przesłaniem 2 fr. na kosztą pocztowe.

Labor. d'Avranine, — 6 rue Maublanc, PARIS 15

POLSKA

Kancelarja Prawna

CONSEIL JURIDIQUE

MIECZYŚLAŃ KOTOWICZ

5, rue Boudreau 5, — PARIS (9-e)

Metro: OPERA. — Telefon: OPERA 58-25

Papiery do ślubu — Natura-
lizacje — — Pełnomocnictwa.

Akty notarialne. — Rozwody. — Spadki.
Obrony w sądach francuskich i polskich.
Tłumaczenia we wszystkich językach.

Przyjęcia od 9 do 12 i od 3 do 6.
Wniedziele i święta od 9 do 12

Uwaga! Uwaga!

KREM NA PIEGI

radykalny środek usuwający piegi, zmarszczki
(2 stoiki duże, na noc i dzień) 30.—

KREM PIĘKNOŚCI

wygładza i wybiela twarz, — (w pięknym sto-
iku) 15.—
Róż do ust: 5 fr. — Ołówek do rzęs i brwi 5 fr.

PUDER

(różne kolory), duże pudelko 12.— fr. Puder po
goleniu 10.— fr. Mydło do golenia, bardzo pien-
ne 5.— fr. Brzytwa - zyłetka 15.— fr. Komplet
cały do golenia 25.— fr.

Zamówienia należy nadsyłać:

WITWICKI.

40, rue du Bois, 10, — VIROFLAV (S. et O.)

Editeur: Union des Commerçants Polonais en France, — Imp.-Druk. „Narodowiec” (M. Kwiatkowski) Lens. — Le Gerant: Leon Garatka, Lens.

Wielka Lecznica Polska

70, Boulevard Soult, 70. — PARIS XII-e.

Telefon: DIDERT 04-23.

III piętro.

Metro: Porte de Vincennes.

III piętro.

Przyjęcia codziennie od godziny 10-tej do 12-tej rano i od 3-ciej do 7-ej wieczorem.
W niedziele i święta od 9-tej do 12-tej. — Specjalne przyjęcia po tych samych cenach
po godzinie 8-ej wieczorem na poprzednie zamówienia telefoniczne.

LECZENIE WSZELKICH CHOROBY PRZEZ POLSKICH LEKARZY SPECJALISTÓW.
Choroby weneryczne. — Choroby: kobiece, żołądkowe, wątroby, kiszek. — Choroby krwi.
Zylaki. Specjalne i udoskonalone leczenie tuberkulozy (suchot) i ślepej kiszki bez operacji
— — — — — Leczenie według najnowszych wymagań techniki lekarskiej. — — — — —
Promienie X, Ultrafioletowe. Podczerwone. Dżatermja. Prześwietlenia radjowe. Analizy
krwi bezpłatne. Bezpłatne porady listowne. — Leczenie na koszt Assurances Sociales.

UWAGA!

We wszelkich sprawach dotyczących się asekuracji: robotników, aut, od wypadku, pożaru, na
życie, rentę, na posag itd. winniście zgłaszać się z całkowitem zaufaniem do:

Mr. WYKI JÓZEFA

Agenta generaln. czterech b. poważnych Towarzystw Asekuracyjnych
francuskich i angielskich.

BIURA znajdują się:

BILLY MONTIGNY, (P. de C.) — 127, Route Nationale, (naprzeciw pomnika). Tel.: 60.
LENS (P. de C.) — Avenue Raoul Briquet, nr. 45.

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA SIĘ BEZINTERESOWNIE.
DLA PEWNOŚCI dajcie Wasze polisy do SKONTROLOWANIA.

Nadto od szeregu lat załatwia się wszelkie sprawy biurowe, prawne i naturalizacji.

UWAGA!

OFFICE FINANCIER PARISIEN

3-bis rue de la Chaussée d'Antin, — PARIS IX-e.

Metro: Opera i Chaussée d'Antin.

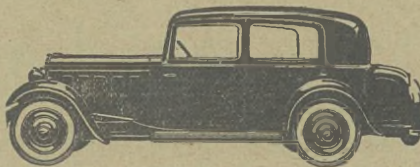
Francuska Loterja Narodowa

5-ta i 6-ta transza na r. 1935

sprzedaż 1/2 1/4 1/10 i 1/20 do dyspozycji

Zwracacie się po bliższe informacje i cyrkularze, które wysłamy niezwłocznie po otrzy-
niu 50 ct. w znaczkach pocztowych. — Biurootwarte od godz. 9 r. do 8 wieczorem W nie-
dziele i święta również.

Podawajcie wyraźnie i dokładnie napisany swój adres!



WYPRZEDAŻ

Aut okazyjnych

Citroen C4 osobowy (rewizja generalna),
jak nowy fr. 6.500.—
Donnet - kamionetka 8 konny — z roku
1932 6.000.—
Renault 6 konny, osobowy w bardzo do-
brym stanie 3.500.—
Peugeot 5 konny, 2 osobowy w dobrym
stanie 1.500.—
Peugeot 5 konny, 2 osobowy 900.—
do obejrzenia

GARAGE UNIVERSEL Eiserman i Piotrowski

LENS, rue de la Gare, LENS. — Tel.: 244

AKUSZERKA POLSKA

dyplom Fakultetu Lekarskiego
w Paryżu.

udziela porad listownie w Paryżu
i na prowincji. Przyjmuje osobi-
ście codziennie od 8-ej rano do 10
wieczorem. - W niedzielę również.

Pisać: S A G E - F E M M E

150, Av. Emile Zola, 150
PARIS (15-e).

III piętro na lewo. (46 St.
na wprost metra „Commerce”

Kupiec Polski we Francji.

wychodzi 15-go każdego
miesiąca.

CENA OGŁOSZEN:
Abonamet: rocznie fr. 12.
Za wiersz petitowy lub
jego miejsce na stronie o-
głoszeniowej 2.— fr., w
tekście 3.— fr. — Przy
wielokrotnym ogłaszaniu
zalicza się rabat.

EDMOND GOGOLEWSKI
11, ALLÉE DES CHÊNES

37.07.11 - 62820 LIBROURT